

Nowotestamentowe przekazy ustanowienia Eucharystii

Nowy Testament zawiera cztery opisy ustanowienia Eucharystii: Mk 14, 22-25; Mt 26, 26-29; Łk 22, 14-20; 1 Kor 11, 23-25. Analiza porównawcza tych czterech relacji pozwala dostrzec dwa podstawowe ich typy: pierwszy występuje u św. Marka i św. Mateusza, drugi – u św. Pawła i św. Łukasza. Przekazy Mk i Mt są do siebie bardzo zbliżone, podobnie przekazy 1 Kor i Łk. Najnowsze badania nad tymi tekstami wykazały, że mamy tu do czynienia z dwiema tradycjami mającymi wspólne semickie źródło: pierwszą określaną mianem Piotrowej (Mk, Mt) i drugą Pawłowej (1 Kor, Łk):

1. Tradycja Marka i Mateusza:

„A gdy jedli, Jezus wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: «To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę, powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w królestwie Ojca mego»”. (Mk 14, 22-25).

„A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. Lecz powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w królestwie Ojca mego»” (Mt 26, 26-29).

Między Markiem a Mateuszem istnieją uderzające zbieżności. Oba ujęcia mają wyraźne zabarwienie semickie. Wskazuje na to terminologia i niektóre zwroty: *eulogesas*, „błogosławiąc” (Mt 26, 26; Mk 14, 22), *peri pollon*, „za wielu” (Mt 26, 28; Mk 14, 24), *diatheke*, „przymierze”) (Mt 26, 28; Mk 14, 24), *amen lego hymin*, „zaprawdę, mówię wam” (Mk 14, 25). Słowa wypowiedziane nad chlebem są identyczne. Natomiast słowa wypowiedziane nad kielichem są zgodne co do treści. Obaj autorzy łączą z kielichem

ofiarniczy zwrot *hyper peri*, „za wielu”. Ewangelista Mateusz rozbudowuje go nieco, dodając: „na odpuszczenie grzechów”.

Relacja Mateusza jest zależna od relacji Marka. Widać w niej pracę teologiczną i stylistyczną pierwszego Ewangelisty. Zabarwienie semickie obu tych ujęć, widoczne szczególnie u św. Marka, może świadczyć o tym, że Marek swoją relację o Eucharystii zaczerpnął najprawdopodobniej z tradycji jerozolimskiej, pochodzącej ze środowisk judeochrześcijańskich.

2. Tradycja Pawła i Łukasza:

„Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy, połamał i rzekł: «To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę!». Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: «Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę!»” (1 Kor 11, 23-25).

„A gdy nadeszła pora, zajął miejsce u stołu i Apostołowie razem z Nim. Wtedy rzekł do nich: «Gorąco pragnąłem spożyć tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał. Albowiem powiadam wam: Już jej spożywać nie będę, aż się spełni w królestwie Bożym». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, rzekł: «Weźcie go i podzielcie między siebie; albowiem powiadam wam: odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu, aż przyjdzie królestwo Boże». Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał, mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!». Tak samo i kielich po wieczerzy, mówiąc: «Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana»” (Łk 22, 14-20).

W ujęciu Pawła i Łukasza także mamy szereg zbieżności. Jezus wziął chleb i odmówił „dziękczynienie” (*eucharistesas*), a nie „błogosławieństwo” (*eulogeses*), jak w tradycji Marka i Mateusza. W swej treści bardzo zbliżone są słowa wypowiedziane nad chlebem i kielichem. U św. Łukasza pełniejsza jest formuła ofiarnicza: „które za was będzie wydane”; św. Paweł wyraża to krócej: „za was”. Występujący w obu formułach zwrot „za was”, który ma sens ofiarniczy, wskazuje na identyczność treści. Przy słowach nad kielichem jedynie Łukasz dodaje: „która za was będzie wylana”. Nakaz Jezusa: „To czyńcie na moją pamiątkę” znajduje się tylko u św. Łukasza (jeden raz) i u św. Pawła (dwa razy). Jedną z istotnych

różnic pomiędzy wspomnianymi przekazami polega na tym, że Jezus – według Apostoła Pawła – mówi wprost o spożywaniu krwi. Praktyki tej natomiast surowo zakazywało Prawo żydowskie (Rdz 9, 3n; Kpł 17, 10-14; Dz 15, 29).

W formule Pawła i Łukasza ustanowienie Eucharystii nastąpiło „po wieczerzy” i łączyło się wyraźnie ze śmiercią Jezusa. Ze zbieżności tych wynika, że relacje te są od siebie zależne i że obydwie pochodzą z tego samego źródła albo z tego samego kręgu tradycji. Jeśli formuły te pochodzą z tej samej tradycji, to musiały być sformułowane wiele lat przed powstaniem Pierwszego Listu do Koryntian. Najprawdopodobniej tradycja ta pochodzi ze środowiska nawróconych na chrześcijaństwo pogan z Antiochii Syryjskiej.

Wszystkie te cztery relacje za środowisko życiowe (*Sitz im Leben*) zdają się mieć potrzeby liturgiczne Kościoła, odtwarzają tzw. tradycję liturgiczną albo kultyczną. Kontekst relacji Pawła mówi wyraźnie o sprawowaniu liturgii (1 Kor 11, 2-34). Natomiast do znamion stylu liturgicznego u synoptyków należą: symetria (jeść – pić, ciało – krew) oraz styl hieratyczny całej relacji. Porównanie ze sobą obu tradycji pozwala wyodrębnić szereg różnic, które swoje źródło miały w częstym użyciu liturgicznym (na przykład tendencja do paralelnego zestawienia słów wypowiedzianych nad chlebem i kielichem).

Na pierwszy rzut oka najbardziej różnią się słowa wypowiedziane nad kielichem. W ujęciu Marka i Mateusza nie ma nakazu powtarzania gestu i słów Jezusa, a w słowach wypowiedzianych nad chlebem nie występuje zwrot ofiarniczy, który wyraźnie znajduje się u Pawła i Łukasza. Pomimo tych rozbieżności obydwie tradycje zgodne są co do substancji. Wspólny wątek wszystkich tekstów można by przedstawić następująco¹:

(Bierzcie): to Ciało moje

To Krew moja przymierza

To przymierze we Krwi mojej, która (...) za wielu.

Analizując opisy ustanowienia Eucharystii łatwo można zauważyć, że wiele elementów tradycyjnej uczyty paschalnej występuje w tych przekazach. Symbolika okoliczności, w jakich przebiegała Ostatnia Wieczerza oraz bogactwo treści zawartej we wszystkich poczynaniach związanych z jej przygotowaniem, przebiegiem i zakończeniem wskazują, że miała charakter paschalny, a więc ściśle łączyła się z życiem religijnym Izraela.

¹ Wątek ten sięga samego Chrystusa (*ipsissima verba Jesu*). Pierwotna tradycja apostołska przekazywała te słowa i interpretowała je. Apostoł Paweł spisał je jako pierwszy, zaznaczając, że „otrzymał je od Pana” (1 Kor 11, 23).

Jednakże sprawozdania synoptyków dostarczają również wielu argumentów, które w tym wydarzeniu nakazują widzieć coś istotowo różnego od odprawianych corocznie uroczystości Paschy hebrajskiej – pamiątki wyzwolenia z Egiptu. Paschalny charakter tej wieczerzy umieszcza ją w historii narodu wybranego, która jednak przez szczególne gesty i słowa Jezusa nabiera nowego znaczenia i wymiaru. Autorzy biblijnych przekazów zwracają uwagę przede wszystkim na sens wydarzenia, który poznali dopiero po Zmartwychwstaniu Chrystusa, a sam kontekst żydowskiego święta Paschy, wybrany świadomie przez Jezusa jako tło dokonania tajemnicy swojego życia, umożliwił zrozumienie wszystkiego, co stanowić miało istotę Ostatniej Wieczerzy.

Wydarzenia bezpośrednio poprzedzające spotkanie Jezusa z uczniami w Wieczerniku wskazują na przygotowania religijnego posiłku w związku ze zbliżającym się świętem żydowskim. Jego specyficzny przebieg utrwaliła wywodząca się z odległych czasów Starego Przymierza – zawartego między Jahwe a narodem wybranym – tradycja, która nakazywała w dorocznym obchodzie Paschy świętować uwolnienie narodu z niewoli egipskiej. Zasadniczą część święta stanowiło spożywanie baranka paschalnego i specjalnie na tę okazję przygotowanych chlebów. Podczas święta nie tyle wspomniano przeszłość, ile ją w pewien sposób aktualizowano, co pozwalało świętującym Izraelitom – zgodnie z religijnymi wierzeniami – uczestniczyć w wyzwoleniu z niewoli, obiecanemu przez Boga ich ojcom.

Synoptycy zanotowali, że uczniowie zwrócili się do Jezusa z pytaniem, w jaki sposób i gdzie trzeba przygotować ucztę. Co więcej, sam Jezus wysłał dwóch spośród nich do Jerozolimy ze szczególnym poleceniem przygotowania Paschy (Mt 26, 17-19; Mk 14, 12-16; Łk 22, 7-13). Równocześnie wrogowie przyśpieszyli starania, aby skończyć sprawę Jezusa jeszcze przed nadchodzącymi świętami (Mk 14, 2; Mt 26, 5). Z pewnością wyrażenie „spożywać paschę” wykorzystane w opisie Ostatniej Wieczerzy przez Ewangelistów oznacza spożywanie baranka, będącego zasadniczym posiłkiem uczy. Biorąc pod uwagę powzięte staranne przygotowania, nie można mieć wątpliwości, jaki mogła mieć charakter uczyta, która odbywa się tego wieczoru, „który nadszedł” (Łk 22, 7), kiedy Jezus zasiadł do stołu z uczniami, aby spożywać to, co zostało wspólnie przygotowane.

Za paschalnym charakterem uczyty przemawiają także inne okoliczności widoczne w samym jej przebiegu. Żydowski posiłek rozpoczynała modlitwa odmawiana przez gospodarza domu w formie dziękczynienia, po której następowało dzielenie i spożywanie chleba. W czasie wieczerzy Jezus uszanował tradycyjny zwyczaj swojego narodu i odmówił błogosławieństwo, które jest właściwie modlitwą dziękczynienia Bogu za chleb (Mk 14, 22; Mt 26, 26).

Analizując dokładnie przebieg Ostatniej Wieczerzy, można wyodrębnić w niej elementy należące do tradycyjnej uczyty paschalnej. Jezus Chrystus był na niej obecny jako jej inicjator i gospodarz – pełnił On rolę ojca rodziny. Podczas wstępnego błogosławieństwa święta i wina zapowiedział uczniom, że więcej nie będzie spożywał paschy i nie będzie pił kielicha „z owocu winnego krzewu, aż przyjdzie królestwo Boże” (Łk 22, 14-20). Ów kielich, który mieli podzielić między siebie Apostołowie – to pierwszy kielich wieczerzy paschalnej. Na moment konsekracji chleba wybrał sobie Jezus gest błogosławienia, łamania i spożywania chleba, rozpoczynający właściwą część uczyty. Podczas właściwej wieczerzy, przy łamaniu chleba, Jezus wypowiedział słowa wezwania skierowane do uczniów: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje” (Mt 26, 26; por. Mk 14, 22). Uczniowie zrozumieli, że rozłamane i rozdane placki chlebowe wskazują na Jego śmierć i na znaczenie tej śmierci². Mianowicie, że życie Jezusa będzie oddane i rozdzielone „za wielu”, to znaczy za wszystkich ludzi³, tak jak ten chleb jest tutaj i teraz rozłamany i rozdany. W geście tym zawarty jest misteryjny aspekt Ostatniej Wieczerzy. Łamany i rozdawany chleb jest Ciałem Chrystusa. Jego wolą jest, aby życie zawarte w tym Ciele było rozdzielane i przyjmowane przez wszystkich.

Zbawczy sens czynności łamania chleba znajduje swe dopełnienie w dalszym przebiegu Ostatniej Wieczerzy. Po właściwej wieczerzy Jezus wziął trzeci kielich – „kielich błogosławieństwa”. Odmówił nad nim modlitwę dziękczynną i pobłogosławiwszy podał uczniom, aby pili z niego wszyscy. Tym samym, nie tylko okazał im swą życzliwość i oddanie, jak to było w zwyczaju żydowskim, lecz obdarzył największym błogosławieństwem, jakim jest uczestnictwo w Jego Boskim życiu – wspólnota z Bogiem. Znaczenie słów i gestów Jezusa związanych z kielichem w swej istocie jest takie samo, co tych związanych z chlebem: Jezus oddaje swoje życie, bowiem krew w tradycji starotestamentowej jest symbolem życia (zob. Kpł 17, 14; Pwt 12, 23). Na uwagę zasługuje również samo zestawienie słów „ciało i krew”. Występują one często w rytuale ofiar i oznaczają obie części składowe ciała, zwłaszcza zwierzęcia ofiarnego, które zostają rozdzielone przy jego zabiciu. Z gestów i słów wypowiedzianych nad chlebem i kielichem wyraźnie wynika, że Jezus pragnie dać udział w swoim życiu, które wyda na śmierć. Zarówno czynności związane z łamaniem chleba, jak i „kielichem błogosławieństwa” miały charakter sakramentalny. Sam Chrystus w swojej

² Gesty i słowa Jezusa, jako gospodarza uczyty, nie tylko były tradycyjnym wyjaśnieniem żydowskiej wieczerzy paschalnej, lecz – jak to wynika z ich brzmienia – wyjaśniały również tę konkretną, ostatnią wieczerzę Jezusa z uczniami, odbywaną w bliskim kontekście jego śmierci.

³ Mk i Mt posługują się w opisie ustanowienia Eucharystii hebraizmem „za wielu” w sensie nieograniczonej całości, wszechogarniającego uniwersalizmu, zgodnie ze specyficznością języków semickich, ponieważ nawiązują do hebrajskiego tekstu Iz 53, 12: „Dlatego w nagrodę przydzielę mu tłumy, i posiadzie możnych jako zdobycz za to, że siebie na śmierć ofiarował i policzony został pomiędzy przestępców. A on poniósł grzechy wielu i oręduje za przestępcami”.

przemowie (*haggada*), jako gospodarz uczy, wyjaśnił jej sens w powiązaniu ze zbliżającą się śmiercią.

Bibliści⁴ sugerują, iż nie ma żadnych podstaw do wyciągania radykalnie skrajnych wniosków z faktu, że wszystkie relacje nie opisują praktykowanego przez Żydów bogatego w symbolikę rytuału, spożywania baranka. Jezus, mówiąc o swoim ciele i swojej krwi, już w ten sposób jakby sam utożsamiał się z barankiem paschalnym. Uczynił aluzję do ofiary, jaką miał złożyć z własnego życia. Przy czym ta identyfikacja Jezusa z barankiem paschalnym ma charakter typologiczny: Jezus jest antytypem wszystkich baranków wielkanocnych, które kiedykolwiek były zabijane. Stanowiły one zapowiedź Jego śmierci. Ofiara, którą składa z własnego życia, jest dopełnieniem wszystkich krwawych ofiar Starego Prawa⁵. Potwierdza to św. Paweł: „Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha” (1 Kor 5, 7).

W przekazach Łukasza i Pawła zawarte jest Jezusowe polecenie powtarzania czynności z Ostatniej Wieczerzy: „To czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22, 19; 1 Kor 11, 24-25). Nakaz ten w umysłach uczniów od razu kojarzył się z Paschą, która była szczególną pamiątką. Wyraża on myśl, że Eucharystia jest wspomnieniem (uobecnieniem) zbawczej męki i śmierci Jezusa Chrystusa. Sam Jezus przecież zaznaczył, iż pragnął „gorąco spożyć tę Paschę” (Łk 22, 15), zanim będzie cierpiał. Chodzi więc o „pamiątkę” Jego Męki, co zresztą sam podkreślił, mówiąc: „To jest Ciało moje, które za was jest wydane. (...) Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana” (Łk 22, 19-20)⁶. Św. Paweł po słowach ustanowienia Ofiary Eucharystycznej i poleceniu ponawiania jej: „To czyńcie na moją pamiątkę” dodał: „Ilekoć bowiem spozywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie” (1 Kor 11, 26-27). Apostoł od razu wyjaśnia, że chodzi o „pamiątkę” śmierci Chrystusa, chodzi o liturgiczno-eucharystyczne „zwiastowanie”, czyli publiczne ogłaszanie i uobecnianie zbawczej śmierci Syna Bożego. Według św. Pawła już samo sprawowanie Eucharystii i uczestnictwo w niej przez spożywanie Ciała Jezusa i picie Krwi Jego jest „liturgicznym zwiastowaniem” śmierci Chrystusa na Krzyżu oraz zawartego Nowego, Wiecznego Przymierza. Dopełnieniem tej istotnej myśli, wyrażonej przez Apostoła

⁴ Oto, co pisze K. Romaniuk: „Jezus przedstawił się sam jako żertwa ofiarna. Nim do tego doszło, Jezus musiał chyba przygotować cokolwiek apostołów na przyjęcie tak niezwyklej prawdy. [...] na samym początku wieczerzy, kiedy była przypominana obowiązkowo *haggada* paschalna o baranku wielkanocnym, Jezus dał przynajmniej do zrozumienia, że uważa się za owego baranka” (K. Romaniuk, *Eucharystia w przekazach biblijnych*, 17).

⁵ Według Hbr 8, 1-13 ofiara Chrystusa przewyższa wszystkie ofiary Starego Testamentu, które odtąd przestają już obowiązywać.

⁶ Przez oddzielenie czasowe konsekracji chleba i wina Jezus nawiązuje do oddzielonej czasowo ofiary baranka paschalnego w Egipcie i ofiary krwi przymierza na Synaju.

Pawła, jest ujęcie św. Mateusza: „Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów” (Mt 26, 28).

Wszystko wskazuje na to, że o ile we wszystkim Jezus Chrystus dostosował się do obrzędu Paschy, to uczynił jeden wyjątek. Jak podaje Ewangelia Mateusz: „Po odśpiewaniu hymnu wyszli ku Górze Oliwnej” (Mt 26, 30). Dla każdego Żyda, który to czyta, nie jest to prawidłowy rytuał Paschy. Po odśpiewaniu hymnu nie powinni wychodzić, tylko spełnić ostatni, czwarty kielich. Apostołowie byli zdziwieni, podobnie jak każdy z nas byłby zdziwiony, gdyby ktoś po łamaniu się opłatkiem wyszedł na Pasterkę. Jednak w opisie Ostatniej Wieczerzy jest coś, co tłumaczy, że wyjście przed czasem było celowe, i że w Ewangeliach zostało to zapisane po to, aby lepiej można było zrozumieć dar Eucharystii: „Lecz powiadam wam: Odtąd nie będę pił z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w królestwie Ojca mego” (Mt 26, 29). Zdanie to jest niezmiernie ważne, zostało zapisane w trzech Ewangeliach. Przychodzi taka chwila, że Jezus godzi się wypić ostatni kielich: „Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: „Pragnę” (J 19, 28). Słowa „aby się wypełniło Pismo” oznaczają, aby się wypełnił sens całego Starego Testamentu. Pan Bóg po to powołał Abrahama, Mojżesza, po to wyprowadził lud z Egiptu, polecił składać ofiary, aby wykonana się Ofiara na Krzyżu. Chrystus świadom, że wszystko się dokonało powiedział: „Pragnę” wypicia tego kielicha, który kończy wieczerzę paschalną.

Tak więc zrozumienie znaczenia gestów i słów Jezusa, ukazanych przez nowotestamentowe opisy ustanowienia Eucharystii, zależy przede wszystkim od uwzględnienia paschalnego charakteru Ostatniej Wieczerzy. Żydowska uczta paschalna jest tłem teologicznym Ostatniej Wieczerzy. Bliskość Paschy – święta judaizmu – nie pozostawała bez wpływu na Wieczerzę Jezusa z uczniami. Z niej czerpał On pewne elementy i kategorie kultyczne, nadając im równocześnie nowy sens.

W czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus przejmuje wszystkie misteryjne treści zawarte w żydowskiej teologii Paschy. Wspomnienie zbawczego działania Boga łączy się w niej z oczekiwaniem i tajemniczym spełnieniem. Dary eucharystyczne stają się znakiem nowej rzeczywistości zbawczej, obecnej w Jego osobie oraz dobrowolnym wydaniu się na śmierć. Wielka tradycja Paschy hebrajskiej skierowana jest już w stronę pamiątki Nowego Przymierza. Dlatego przekazy o ustanowieniu Eucharystii ograniczają się tylko do podania niektórych, istotnych elementów Wieczerzy paschalnej, aby ukazać, że Eucharystia sprawowana podczas Ostatniej Wieczerzy jest Paschą chrześcijańską, która zajmuje miejsce dotychczasowej Paschy żydowskiej.

(oprac. Tomasz Niemas)